

KURIER sołtecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica



SIERPIEŃ 2019

Nr 8 (175)

EGZEMPLARZ

BEZPŁATNY

ISSN 2657-5965

W NUMERZE:

W oczekiwaniu na jedyny taki bal

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, październik upłynie w Gminie Kobylnica pod znakiem Bali Seniora. Tradycją stała się organizacja jesienią w Gminie Kobylnica spotkań dedykowanych seniorom. Przez najbliższe tygodnie mieszkańcy będą mogli uczestniczyć w wydarzeniach, podczas których, wspólnie z zaproszonymi gośćmi będą bawić się przy muzyce i bogatym programie artystycznym.

czytaj str. 3

Kolejne zmiany na kobylnickim stadionie

W lipcu dobiegły końca prace, związane z rozbudową zaplecza boiska sportowego w Kobylnicy. Obiekt znajdujący się przy ulicy Wodnej wyposażony został w nowe, profesjonalne systemy monitoringu i nagłośnienia.

czytaj str. 5

Dwie dekady „Granitu”. Jubileusz istnienia zespołu z Kończewa

Od dwudziestu lat na piłkarskiej mapie Pomorza widnieje Klub Sportowy „Granit” Kończewo. 27 lipca, byli i obecni piłkarze, wspólnie z działaczami, świętowali jubileusz działalności. Uroczyste spotkanie było także okazją do uhonorowania osób, które przyczyniły się do powstania i funkcjonowania zespołu.

czytaj str. 16

Kobylnicki Budżet Obywatelski 2020. Zagłosuj na zadanie

Głosowanie trwa od 14 do 28 sierpnia 2019 roku. Aby zagłosować wystarczy być mieszkańcem Gminy Kobylnica.

czytaj str. 5



WIĘCEJ
NA STRONIE

8

Od folku po tradycje

Co w prasie piszczy

To że świat się kończy to widać i słyszać i czuć.

Kukiz'15 i PSL podpisały porozumienie programowe o współpracy w wyborach do Sejmu poinformował na swoich łamach **Newsweek**. Paweł Kukiz uważa, że jego ruch i ludowcy wspólnie doprowadzą do powstania w Polsce opcji centrowej, która skończy z partyjniactwem. Wspólny start PSL i Kukiz'15 zwiększa szanse na przekroczenie 5-procentowego progu wyborczego w wyborach do Sejmu, które odbędą się 13 października. "Bez pieniędzy, bez niczego, bez struktur nie bylibyśmy w stanie zrobić nic. Wspólnie doprowadzimy do tego, że powstanie w Polsce opcja centrowa, która skończy z partyjniactwem i która doprowadzi do budowy prawdziwego społeczeństwa obywatelskiego, gdzie wszyscy żyjemy w zgodzie, gdzie wszyscy naprawdę się szanujemy i gdzie te wszystkie światopoglądy są zebrane na trzeci plan, a liczy się przede wszystkim jedno - przyzwoitość" powiedział **Gazecie Prawnej** Kukiz. Trudno uwierzyć w jedność celów i dążeń tak diametralnie programowo różniących się partii. Sztandarowo systemowy, niemal wciąż będący w koalicyjnej władzy PSL raptem jednoczący siły z radykalnym antysystemowcem Pawłem Kukizem i jego rozlatującym się w oczach ruchem imieniem wodza nazwanym, jest karykaturą sceny politycznej. To Kukiz'15 nie mający najmniejszych szans zaistnienia w nowym parlamencie, jak sam przyznaje nie mający środków, struktur a nawet jak niekiedy podkreśla, czasu, czepia

się PSL-u jak... coś tam do okrętu i mówi płyniemy! Przeglądając łamy prasowe odnosi się wrażenie, że to koncepcje ustrojowe zmurszałego ruchu Kukiz'15 nadają ton całemu programowi PSL. Warto przypomnieć, że do Sejmu na plecach Kukiza dostało się 42 parlamentarzystów, w tym wielu nacjonalistów utożsamiających się z ideologią faszystów. Dziś odchodzą od niego gremialnie i chyba niedługo nie będzie miał kim obsadzić przyznanych mu przez PSL wyborczych jedynek na listach. Obecnie ruch Kukiza ma zaledwie 16 posłów. Paweł Kukiz w programie **Polskiego Radia** „Salon polityczny Trójki” tak komentował swoją decyzję: PSL jako partia kojarzona najbardziej z systemem, wpisała do swojego programu postulaty, które by ten system przewróciły do góry nogami. Stąd decyzja o porozumieniu. Po raz pierwszy z tymi postulatami przyszedłem do Prawa i Sprawiedliwości, bo jest to największa partia, która w ciągu dwóch posiedzeń Sejmu jest w stanie wcielić propozycje Kukiz'15 w życie. Jeżeli PiS by tego dokonał, to nie ma potrzeby, żebym w ogóle startował w wyborach. Kukiz przyznaje więc otwarcie, że Kaczyński pokazał mu drzwi i nie mając innego wyjścia zapukał do PSL. Warte przypomnienia są słowa Pawła Kukiza sprzed czterech lat a jego wypowiedź przytacza w Rzeczpospolitej Korwin-Mikke. Mieszkam w małej miejscowości na Opolszczyźnie. Widziałem zachowania PSL. Byłem świadkiem sytuacji takich, gdzie

ewidentnie można powiedzieć, że to jest zorganizowana grupa przestępcza. Powinni wrócić do nazwy partii z czasów komuny: Zjednoczone Stronnictwo Ludowe... to zorganizowana grupa przestępcza, funkcjonuje podobnie do mafii – mówił o PSL Paweł Kukiz. Ostatecznie Kukiza skopał politycznie jednak jego muzyczny kumpel Piotr Liroy Marzec, też były poseł Kukiz'15. Jego polityczną i wyważoną dyplomatycznie wypowiedź przytacza **Super Express**. „Paweł, skończyłeś się zanim się zacząłeś. Nie wiem czy wiesz, ale stałeś się od dnia wczorajszego naszym wrogiem. Stałeś się wrogiem swoich własnych ludzi, których okłamałeś. Jest mi bardzo przykro, bo długo mnie namawiałeś, żeby ci pomóc. Na szczęście nie pomagam tobie tylko obywatelom. Na twoje telefony, z prośbą żebym się zastanowił... Nad czym mam się zastanowić? Mam łyknąć pigułkę gwałtu, tak jak ty i wypiąć tyłek? Weź się puknij w czoło człowieku”. Liroy, „wybitny znawca” politycznych meandrów nie chce zauważyć, że Kukiz w wypięty tyłek dostał ostatnią deskę ratunku, która pomoże mu zostać posłem w kolejnej kadencji sejmu w wypiętym tyłku mając wszystkie niedobitki ze zbudowanego przez siebie ruchu politycznego. Gdyby Liroy wiedział, że kukizowy desant opuści swojego partnera pewnie tuż po wyborach to też by swój tyłek na listę wstawił. Kukiz jak sam przyznaje wykorzystał pieniądze struktury i czas swojego partnera. Czy to aby nie trąci prostytutką?

Wydarzenie dostępne dla osób niepełnosprawnych

IRENA SANTOR
Jubileusz
Śpiewam, czyli jestem

30 sierpnia 2019
godz. 18.00
Sala teatralna
GCKiP w Kobylnicy

Bilety: 90 zł
do nabycia w sekretariacie GCKiP i na www.kupbilecik.pl

www.kobylnica.pl | @GminaKobylnica | Gmina Kobylnica | kup bilecik



Gmina BLISKO mieszkańców
KORZYSTAJ BEZPŁATNIE!

Bądź na bieżąco!
Niczego nie przegap
Wiedz więcej

Pobierz aplikację BLISKO
lub zamów SMS

więcej na www.kobylnica.pl

W SKRÓCIE

31 lipca na terenie Gminy Kobylnica odbyła się akcja informacyjna Wojewody Pomorskiego „Rodzina 500 plus na każde dziecko”. Mieszkańcy mieli okazję do zapoznania się ze zmianami w programie, które obowiązują od 1 lipca 2019 r. Chodzi m.in. o świadczenie na każde dziecko do 18. roku życia, bez względu na dochody uzyskiwane przez rodzinę.



KURIER^{sołdecki} Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

Kolegium redakcyjne:

Tadeusz Gawlik, Grzegorz Jopek.

Redaktor wydania: Karol Kotusiewicz

Adres redakcji: Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy,
ul. Wodna 20/4, 76-251 Kobylnica,
tel./fax. 59 842 90 61. e-mail: kuriersolecki@kobylnica.pl.

Wydawca: Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Kobylnica, 76-251 Kobylnica
Ul. Główna 20

Zdjęcia-archiwum redakcji.

Skład: PRESS-INVEST Sp. z o.o., al. Sienkiewicza 1/3, 76-200 Słupsk

Druk: Polska Press, ul. Słowiańska 3a, 75-503 Koszalin

Nakład: 2000 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów,
zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach.

ISSN 2657-5965

Dni Seniora

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, październik upłył nie w Gminie Kobylnica pod znakiem Bali Seniora.

Tradycją stała się organizacja jesieni w Gminie Kobylnica spotkań dedykowanych seniorom. Przez najbliższe tygodnie mieszkańcy będą mogli uczestniczyć w wydarzeniach, podczas których wspólnie z zaproszonymi gośćmi będą bawić się przy muzyce i bogatym programie artystycznym.

Terminy poszczególnych imprez

Data	Miejsce	Godzina	Miejscowość
04.10.2019r.	Szkoła Podstawowa w Sycewicach	17.00	Sycevice
05.10.2019r.	świetlica wiejska w Kuleszewie	17.00	Kuleszewo, Zagórki
05.10.2019r.	sala gimnastyczna w Kończewie	18.00	Kończewo, Sierakowo
11.10.2019r.	świetlica wiejska w Kruszynie	17.00	Kruszyna - oficjalne otwarcie świetlicy godz. 17.00 - Bal Seniora godz. 17.30
11.10.2019r.	świetlica wiejska w Płaszewie	18.00	Płaszewo
12.10.2019r.	świetlica wiejska w Łosinie	17.00	Łosino, Zajączkowo
12.10.2019r.	świetlica wiejska w Lubuniu	18.00	Lubuń, Żelki, Żelkówko
12.10.2019r.	świetlica wiejska w Widzinie	18.30	Widzino
18.10.2019r.	Restauracja „Złoty Krąg”	17.00	Kobylnica
19.10.2019r.	Szkoła Podstawowa w Słonowicach	17.00	Słonowice, Słonowiczki
19.10.2019r.	świetlica wiejska w Kczewie	17.30	Kczewo, Bzowo
19.10.2019r.	świetlica wiejska we Wrzącej	18.00	Wrząca, Ściegnica
26.10.2019r.	świetlica wiejska w Komorczynie	17.00	Komorczyn
26.10.2019r.	Szkoła Podstawowa w Kwakowie	17.00	Kwakowo, Komiłowo
26.10.2019r.	świetlica wiejska w Bolesławicach	18.00	Bolesławice
26.10.2019r.	świetlica wiejska w Reblinie	18.00	Reblino, Reblinko, Runowo Sławieńskie, Zębowo

„Jedno dziecko, jedno drzewo”. Wyjątkowa akcja sadzenia drzew

Gmina Kobylnica przystąpiła do pilotażowego programu „Jedno dziecko, jedno drzewo”, będącego wspólnym przedsięwzięciem Ministerstwa Środowiska i Lasów Państwowych. Celem programu jest upamiętnianie narodzin dzieci nasadzeniem drzew rodzimych gatunków.

Mając na uwadze długowieczność tej idei, lokalizacja nasadzeń powinna być w takich miejscach, aby posadzone drzewa mogły przetrwać tam wiele lat i towarzyszyć dorastającym młodym ludziom.

Gmina przystępując do udziału w pierwszej edycji tego przedsięwzięcia zaproponowała posadzenie drzewek na terenie sołec-

stwa, w którym odnotowano największą liczbę urodzeń w roku 2018. W związku z tym wspólne sadzenie drzewek z rodzicami odbędzie się na terenie sołectwa Kobylnica w dniu 10 września br. o godz. 16.00 przy ul. Kalinowej w Kobylnicy.

Zainicjowana akcja ma na celu pokazanie, jak ważne są drzewa dla przyszłych pokoleń. Dziś sadzonki będą

stanowiły jedynie symbol, pamiętkę, ale za kilkanaście lat będą tworzyć piękny drzewostan, który odegra ważną i pozytywną rolę w miejscowości, w której dokonano nasadzeń. Kontynuacja programu w kolejnych latach umożliwi posadzenie drzewek na terenie pozostałych sołectw.



W czerwcu swoje 95. urodziny obchodziła pani Honorata Dąbrowska. W tym wyjątkowym dniu dostojną jubilatkę odwiedziły władze gminy, by złożyć życzenia i wręczyć okolicznościowy prezent. Pani Honorata nie kryła wzruszenia z niespodziewanej wizyty!



W SKRÓCIE

Departament Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego ogłosił konkurs pn. „Wiosłem Pisane”. Zadaniem konkursowym jest przygotowanie przez uczestnika pisemnego reportażu z odbytego przez niego spływu kajakowego jedną z pomorskich rzek wraz z relacją fotograficzną.

Konkurs ma na celu promocję przedsięwzięcia strategicznego Pomorskie Szlaki Kajakowe, turystyki wodnej, a w szerszym ujęciu – całego województwa pomorskiego.

Szczegółowe informacje wraz z regulaminem konkursu dostępne są na stronie Pomorskie Szlaki Kajakowe: https://kajaki.pomorskie.eu/pl_PL/-/konkurs-wioslem-pisane- oraz oficjalnym profilu PSK na portalu społecznościowym Facebook: <https://www.facebook.com/PomorskieSzlakiKajakowe>

W dniu 4 września 2018r. zostały opublikowane rozporządzenia wykonawcze do Ustawy o wspieraniu nowych inwestycji (Dz.U. poz. 1162 z dn. 10.05.2018r. - treść poniżej).

Tym samym każda firma planująca realizację nowego projektu inwestycyjnego lub reinwestycję, wpisująca się w kryteria opisane w nowym Rozporządzeniu w sprawie pomocy publicznej (Dz.U. poz. 1713 z dn. 28.08.2018r.), może ubiegać się o tzw. uzyskanie decyzji o wsparciu. Na podstawie decyzji o wsparciu firma będzie mogła korzystać ze zwolnienia w podatku dochodowym, po spełnieniu określonych kryteriów.

Zapraszamy wszystkich przedsiębiorców z powiatów przypisanych do obszaru we właściwości Słupskiej SSE, którzy planują realizację nowych inwestycji lub reinwestycji do kontaktu w celu analizy możliwości uzyskania wsparcia w postaci pomocy publicznej na nową inwestycję. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.



Pod pomnikiem Powstańców Warszawy w Słupsku przedstawiciele Gminy Kobylnica złożyli wiązanek kwiatów w 75. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Uroczystości pod pomnikiem rozpoczęła msza święta w intencji Powstańców, po której odczytano Apel Poległych, w którym uczczono między innymi pamięć policjantów II Rzeczypospolitej walczących na powstańczych barykadach. Apel zakończyły salwy wojskowej kompanii honorowej. Przedstawiciele kombatanów, instytucji i urzędów złożyli pod pomnikiem wieńce i wiązanek kwiatów.

To właśnie w Słupsku z inicjatywy samych powstańców został wzniesiony pierwszy w Polsce pomnik upamiętniający bohaterski, sierpniowy zryw.

Uwrażliwianie dzieci i młodzieży na piękno przyrody a także zachęcanie do poznawania przyrody powiatu słupskiego, ukazanie piękna i bogactwa naturalnego powiatu słupskiego - to główne cele konkursu fotograficznego "Przyroda powiatu w obiektywie".

Konkurs jest przeznaczony dla fotografii amatorskiej i profesjonalnej. Uczestnikami konkursu mogą być mieszkańcy powiatu słupskiego, którzy ukończyli 18 rok życia i posiadają pełną zdolność do czynności prawnych oraz młodzież i dzieci które ukończyły 8 rok życia za pisemną zgodą prawnych opiekunów. Zgodę należy dołączyć do zgłoszenia.

Udział w konkursie wezmą osoby, które do dnia 15 października 2019 r. złożą osobiście w Biurze Obsługi Mieszkańca lub nadeślą drogą pocztową swoje prace wraz z kartą zgłoszeniową na adres: Starostwo Powiatowe w Słupsku Wydział Środowiska i Rolnictwa ul. Szarych Szeregów 14 76-200 Słupsk z dopiskiem: Konkurs fotograficzny – „Przyroda powiatu w obiektywie - edycja 2019”.

Szczegóły na stronie internetowej powiatu słupskiego.

Wakacyjne zajęcia w GBP w Kobylnicy

Cóż to były za wakacje! W bibliotece w Kobylnicy i jej filiach najmłodszy mieszkańcy gminy skorzystali z szerokiej gamy działań animacyjnych. I młodzi, i starsi mogli znaleźć coś dla siebie.

Lipiec w kobylnickiej księżnicy był egzotyczny. Najpierw, 15 lipca dzieci wykonały indiańskie pióropusze i poznały legendy Rdzennych Amerykanów, a dzień później odbyły wirtualną podróż do Afryki. Dzięki stronie internetowej Africam uczestnicy zajęć oglądali na żywo to, co robią zwierzęta wybranych lokacjach na Czarnym Łądzie. Podopieczni Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Kobylnicy odwiedzili bibliotekę w czasie zajęć opartych na legendach o naszej gminie autorstwa Jolanty Nitkowskiej-Węglarz. Opowieść o znanych miejscowościach Gminy Kobylnica stanowiła wstęp do wykonania herbów Gminy Kobylnica metodą malarstwa plastelinowego. Na zakończenie wakacji w Kobylnicy 20 sierpnia 2019 r. najmłodszy zeszli do podwodnego świata i wspólnie ozdobili akwarium metodą origami płaskiego.

W Kwakowie, 18 lipca miało miejsce kosmiczne oblężenie. Tamtejszą bibliotekę kolejny raz odwiedziły Photony. Mali programiści kodowali roboty tak, by w odpowiednim momencie skręciły, zaświeciły czułkami i wydały dźwięk. Dzieci odkrywały również rozszerzoną rzeczywistość dzięki kolorowankom z aplikacji QuiverVision. Dorosli natomiast spotkali się 26 lipca w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki, aby porozmawiać o powieści Magdaleny Kordel „Pejzaż z aniołem”. Sierpień minął pod znakiem Małego Księcia – filia w Kwakowie przygotowała trzy dni świetnej zabawy. Najmłodszy zapoznali się

12 sierpnia br. z dziełem Antoine de Saint-Exupéry'ego, a kolejnego dnia odbyły się VI Wybory Małej Miss Wakacji, gdzie dziewczynki przebrały się za róże. Ostatniego dnia zabaw – 14 sierpnia – uczestnicy weszli do ogrodu Małego Księcia, gdzie odbyła się biesiada.

Biblioteka w Sycewiczach postawiła na gry tradycyjne. W poniedziałek, 15 lipca obchodzono Dzień bez Telefonu Komórkowego bawiąc się w bierki, Uno i inne gry karciane. Świat postaci z bajek otworzył się przed dziećmi 24 lipca. Dzieci tworzyły nowe przygody swoich ulubionych bohaterów książek. Sycewicka księżnica nie zapomniała o fanach mas plastycznych – 16 sierpnia br. odbyły się warsztaty slime. Każdy mógł zrobić masę brokatową i piankową na bazie kleju roślinnego, który jest w 100% bezpieczny dla skóry i środowiska

Wrząca to idealne miejsce dla małych kucharzy. Biblioteka wraz ze świetlicą wiejską zorganizowały 3 lipca zajęcia, na których wspólnie przyrządzano domowy makaron wyjęty prosto ze stron książki „Pan Totti i sprawa z makaronem”. Nieco ponad miesiąc później, bo 13 sierpnia, dzieci samodzielnie przygotowywały pyszne i zdrowe koktajle, a pomógł im w tym Iгнаś Ziółko z kucharskiej serii dla dzieci autorstwa Joanny Krzyżanek. W świat magii i czarów uczestników spotkania 16 lipca przeniosła „Alija po drugiej stronie lustra”.



e-Mocna Gmina Kobylnica zaprasza mieszkańców na szkolenia

W jaki sposób korzystać z bankowości elektronicznej? Jak zapisać się przez internet do lekarza? Co zrobić, by zadbać o prywatność naszą i bliskich w sieci? Co napisać w CV, by dostać dobrą pracę? To przykładowe tematy bezpłatnych szkoleń, z których mogą skorzystać mieszkańcy Gminy Kobylnica.

Szkolenia organizuje Gmina Kobylnica. Każda osoba może skorzystać z takich szkoleń, których najbardziej potrzebują. Do wyboru jest kilkadziesiąt tematów w następujących obszarach:

- praca i rozwój zawodowy (jak napisać CV i list motywacyjny, co można zyskać, zakładając profil na portalach LinkedIn czy Goldenline);
- relacje z bliskimi (jak założyć konto na Facebooku, w jaki sposób sprawdzać oceny dziecka w dzienniku elektronicznym, jak zadbać o bezpieczeństwo swoje oraz rodziny w sieci);
- edukacja (jak wspólnie z innymi zaplanować działania czy stworzyć prezentację, używając konta Google);
- odpoczynek i hobby (jak znaleźć ciekawy koncert czy wystawę w swojej okolicy, jak kupować w sieci bilety na spektakle, w jaki sposób legalnie oglądać filmy);
- zdrowie (jak zapisać się przez internet do lekarza, jak sprawdzić swoje miejsce w kolejce do sanatorium, gdzie w sieci dowiedzieć się więcej o lekach);
- finanse (jak przez internet sprawdzić stan konta, zrobić przelew czy założyć lokatę, w jaki sposób płacić kartą, jak oszczędzać i kontrolować domowy budżet);
- religia i potrzeby duchowe (jak kontaktować się ze swoją parafią z pomocą internetu, jak

korzystać ze stron informacyjnych komentarzy, jak nawiązać kontakt z grupami zainteresowanymi pielgrzymowaniem);

- sprawy codzienne (w jaki sposób rozliczyć PIT przez internet, do czego wykorzystywać na co dzień dysk Google, jak wysłać list lub paczkę bez odwiedzania poczty);

- zaangażowanie obywatelskie (skąd czerpać informacje o swojej miejscowości, jak sprawdzić, co robią posłowie i posłanki wybrani z danego okręgu, w jaki sposób włączyć się w działalność organizacji pozarządowych).

Szkolenia są przeznaczone dla osób powyżej 18. roku życia. Polecane są szczególnie osobom, które planują zmianę pracy, chciałyby nauczyć się czegoś nowego, mają kłopoty z domowymi finansami i dzięki internetowi mogłyby zaoszczędzić pieniądze. A także osobom z różnego rodzaju niepełnosprawnościami czy tym, które dotychczas nie korzystały z sieci (dla tych ostatnich przeznaczone jest dodatkowe szkolenie „Pierwsze kroki z komputerem”).

Szkolenia są bezpłatne. Odbywają się w ramach projektu „e-Mocni: cyfrowe umiejętności, realne korzyści”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Gmina Kobylnica uczestniczy w projekcie jako jedna ze 101 gmin z całej Polski.

Realizację szkoleń koordynuje dyrektor Gminnej Biblioteki Pu-

blicznej w Kobylnicy. Wystarczy napisać na adres: biblioteka@kobylnica.eu lub zadzwonić, telefon: 59 848 59 46.

Kolejnym krokiem jest ustalenie terminów szkoleń. Prowadzą je trenerzy mający już ponad dwuletnie doświadczenie w tym projekcie. Projekt zakończy się w listopadzie 2019 r., dlatego nie warto zwlekać z podjęciem decyzji o udziale.

Szkolenia odbędą się w Szkole Podstawowej w Kobylnicy. Podczas szkolenia dostępny będzie poczęstunek, kawa herbata. Każdy z uczestników otrzyma certyfikat ukończenia kursu. Co ważne, oprócz komputerów i internetu, na miejscu jest tu również dodatkowy sprzęt, który ułatwi w nich udział. W ramach „e-Mocnych” do gminy trafił sprzęt komputerowy w postaci laptopa, rzutnika i specjalnego trackballa.

www.e-mocni.org.pl
fb.com/emocniPL

Projekt „e-Mocni” jest realizowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Za jego wdrożenie odpowiada partnerstwo w składzie: Fundacja Aktywizacja (partner wiodący), Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki oraz Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego.



Narodowe Czytanie w kobylnickiej bibliotece

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy serdecznie zaprasza na Narodowe Czytanie, które odbędzie się 7 września 2019 r., o godzinie 11.00 przed budynkiem Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy przy ul. Wodnej 20/4. W tym roku prezydent Andrzej Duda wraz z Małżonką wybrali do czytania osiem nowel polskich.

Podczas Narodowego Czytania w Kobylnicy będzie okazja usłyszeć fragmenty utworów Elży Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa, Bruno Schulza, Władysława Reymonta, Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza i Henryka Rzewuskiego. Każdy z uczestników otrzyma pieczętkę upamiętniającą akcję.



7.09.2019

NOWELE
POLSKIE

55 tys. zł kosztował remont jednej z dróg gminnych w miejscowości Kczewo

Chodzi o odcinek drogi biegnący od głównej trasy w Kczewie, przy którym znajduje się kilka nieruchomości. Umowę w sprawie modernizacji trasy podpisano 15 lipca 2019r.

Zakładała ona wyrównanie istniejącej nawierzchni kruszywem, a także budowę nowej warstwy jezdni w technologii z masy asfaltowej. Modernizacja obejmowała prace na odcinku około 80 m dł. oraz szer. 4 m wraz z pobocznymi z kruszywa łamanego

Środki przeznaczone na wykonanie zadania to 55 000 zł, w tym 8 316 zł z funduszu sołectwa Sołectwa Bzowo. Wartość samych robót określono na 46 935,74 zł, pozostałe koszty to wykonanie mapy do projektowania oraz dokumentacji kosztorysowo-projektowej



Kobylnicki Budżet Obywatelski 2020. Zagłosuj na zadanie

Głosowanie trwa od 14 do 28 sierpnia 2019 roku.
Aby zagłosować wystarczy być mieszkańcem Gminy Kobylnica.

Punkty głosowania:

- 1) budynek UG Kobylnica (w godzinach pracy urzędu),
- 2) budynek GCKiP w Kobylnicy,
- 3) w czynnych świetlicach wiejskich na terenie Gminy,
- 4) w przypadku gdy świetlica będzie nieczynna oraz w miejscowościach, w których nie ma świetlicy, punkt głosowania będzie znajdował się u Sołtysa.

Aby prawidłowo oddać głos należy wybrać maksymalnie 2 zadania z listy w następujący sposób:

- 1) jedno zadanie infrastrukturalne (w dowolnej grupie),
- 2) jedno zadanie społeczne (w dowolnej grupie), poprzez postawienie znaku "X" w odpowiednim polu w kolumnie "Wybór", następnie

wpisać czytelnie swoje imię i nazwisko, adres zamieszkania oraz datę urodzenia, a także zakreślić zawarte w karcie wszystkie oświadczenia oraz własnoręcznie podpisać się.

Zachęcamy do głosowania poprzez platformę internetową <https://kobylnica.budzet-obywatelski.org/>, na której można zapoznać się ze szczegółowym opisem każdego zadania.

Jeżeli mają Państwo jakiegokolwiek pytania prosimy o kontakt pod nr: (59) 842 90 70 w. 241, 245, mailowo na adres: kobylnica@kobylnica.pl lub osobiście w Referacie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Gminy Kobylnica ul. Główna 20 w Kobylnicy w poniedziałki od 8.00 do 16.30, od wtorku do czwartku w godz. 8.00 – 15.30 w piątek od 8.00 do 14.30.

WYKAZ ZADAŃ DOSTĘPNY JEST NA STRONIE INTERNETOWEJ GMINY KOBYLNICA

Komorczyń. Nowe miejsca na pozostawienie aut

Cztery nowe miejsca parkingowe pojawiły się w centrum Komorczyń. Inwestycja realizowana była głównie z myślą o osobach korzystających z miejscowej świetlicy oraz placu zabaw.

Na to zadanie przeznaczono w budżecie Gminy Kobylnica kwotę 22 tys. zł, w tym 10 tys. zł z funduszu sołectwa Sołectwa Komorczyń. Prace prowadzono w sierpniu 2019r.

Pieniądże przeznaczono na wykonanie mapy do projektowania, dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz budowę czterech miejsc parkingowych z kostki betonowej. Prace wykonali pracownicy pomocniczy CUW w Kobylnicy.



Prace nad kobylnickim stawem

- Znajdujący się w centrum Kobylnicy zbiornik wodny został w lipcu i sierpniu poddany gruntownej konserwacji. Dzięki temu, cenione przez wielu mieszkańców miejsce, zyskało na atrakcyjności.

Konserwacja zbiornika znajdującego się w Parku Wiejskim była procesem złożonym i realizowanym na przestrzeni kilku tygodni. Jednym z najważniejszych elementów prowadzonych działań było odmulenie i usunięcie zatorów, zwłaszcza roślinności oraz innych zanieczyszczeń stałych, zalegających na dnie zbiornika. Wydobyty w ten sposób namul wywieziono, by móc przystąpić do kolejnego etapu prac. Ten obejmował regenerację brzegów stawu oraz skarp, głównie poprzez obsianie ich mieszanką traw.

W ramach inwestycji przygotowano również cenny dokument w postaci inwentaryzacji przyrodniczej całego stawu. Pozwolił on na dokładne określić występujące w tym miejscu gatunki chronione fauny i flory. Poszerzenie zakresu prac o wykonanie dokumentu pozwoliło na uniknięcie ewentualnych niekorzystnych konsekwencji realizowanych inwestycji.

Wykonanie dokumentacji, ekspertyzy przyrodniczej oraz same przeprowadzenie samych prac konserwujących kosztowało ok. 90 tys. zł.

Kolejne zmiany na kobylnickim stadionie

- W lipcu dobiegły końca prace związane z rozbudową zaplecza boiska sportowego w Kobylnicy. Obiekt znajdujący się przy ulicy Wodnej wyposażony został w nowe, profesjonalne systemy monitoringu i nagłośnienia.

Obiekt znajdujący się przy ulicy Wodnej wykorzystywany jest na potrzeby organizacji wielu wydarzeń o charakterze sportowym oraz artystycznym. Ligowe mecze rozgrywają tu również piłkarze Klubu Sportowego oraz Akademii Piłkarskiej Słupi Kobylnica.

W lipcu na obiekcie zakończono prace związane z jego unowocześnieniem. Jednym z założeń było zainstalowanie w tym miejscu nowego, profesjonalnego systemu nagłośnieniowego. Zakupiono więc niezbędną aparaturę: bezprzewodowy system mikrofonowy, głośniki, wzmacniacze, wielokanałowy mikser, odtwarzacz multimedialny oraz kable i elementy konstrukcyjne. Wyposażenie obiektu w system zapewniający lepszą jakość nagłośnienia kosztowało ponad 52,5 tys. zł.

Na kobylnickim stadionie zamontowany został także nowy monitoring. Wszystko to, co dzieje się na terenie kompleksu oraz w jego najbliższym otoczeniu rejestruje kilka kamer o bardzo wysokiej rozdzielczości. Obraz przekazywany jest drogą radiową do specjalnego rejestratora. Wykonanie pełnej instalacji kosztowało ok. 12,3 tys. zł.

Obie inwestycje zrealizowane zostały ze środków budżetu Gminy Kobylnica.

Jest to już kolejne działanie realizowane na obiekcie sportowym w Kobylnicy. Kilka miesięcy temu zakończono prace związane z budową systemu nawodnienia płyty głównej. Jesienią mają się natomiast rozpocząć roboty przy budowie nowego boiska treningowego.





BAJKA

o lotniczych ewolucjach.

*Kiedy naziści przyszli po komunistów, milczałem,
nie byłem komunistą.
Kiedy zamknęli socjaldemokratów, milczałem,
nie byłem socjaldemokratą.
Kiedy przyszli po związkowców, nie protestowałem,
nie byłem związkowcem.
Kiedy przyszli po Żydów, milczałem,
nie byłem Żydem.
Kiedy przyszli po mnie, nie było już nikogo,
kto mógłby zaprotestować.*

Tadeusz Gawlik
tadgaw@wp.pl

Nie wiem czy Państwo pamiętacie niejakiego Ikarą? To on ze swoim tatusiem nazwiskiem Dedal (Daidalos) po zbudowaniu labiryntu Minotaura postanowili dać drapaką z Krety wbrew woli tamtejszego króla Minosa. Skonstruowali więc sobie skrzydełka z gęsiego pierza i wosku i odlecieli wbrew instrukcji HEAD. Ikar marnym lepszczem raczej wzbił się zbyt wysoko ku słońcu. Wosk się rozpuścił, piórka rozpadły i kariera runęła z hukami. Morał z tego taki, że nie każdy niestety jest orłem a kariera jak skrzydła Ikar marnym lepszczem raczej klejona jest. Pan Marszałek polecić powinien już dawno temu, kiedy kordonem policyjnym, barierami z betonu i stali otaczał polski parlament, stawiał słupki, wieszak kotary i napisy zabraniające posłom i dziennikarzom zbliżać się do jego gabinetu. To on tworzył czarną listę osób nie

mających prawa wejścia do gmachu polskiego parlamentu. On też ograniczał swobodę wypowiedzi demokratycznie wybranych przedstawicieli narodu do jakże karykaturalnego minimum 30 sekund. Poseł Michał Szczerba zdążył powiedzieć tylko „Panie marszałku kochany muzyka łagodzi obyczaj”. Może czas mu się skończył, jednak nie mógł stanowić podstawy wykluczenia go z sejmowych obrad. Biedny Szczerba zapewne nie wiedział, że dla grypsującego hippisa zwrot „kochany” jest z wielu powodów obraźliwy i przez to został wystawiony za sejmowe podwoje. Podróże ponoć kształcą, ale nauka jednak sporo kosztuje. Marszałek Kuchciński zapłacił frycowe nie za sejmową arogancję i tłumienie demokratycznych zasad obowiązujących w polskim parlamencie od czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Były one zgodne z linią partii i gestami wielkiego dyrygenta z pierwszej lawy szarych przeciw postów. Pan marszałek poleciał za kłamstwem! Do Kuchcińskiego nikt by nie miał pretensji o to, że zabrał żonę dzieciaki i kilku wafli (w grypszerze - kumpli) bo jak powiadał samolot przecież i tak leciał! Marszałek ponoć nie złamał prawa ni obyczaju. Dlaczego więc kłamał sam i jego sztabowcy, że wszystkie loty a było ich niemal 100 były lotami służbowymi związanymi z wykonywaną przez niego funkcją. Dlaczego kłamał że nigdy nie zabierał ze sobą osób postronnych ani rodziny czy nawet o tym, że sama małżonka nigdy nie leciała specjalnym samolotem pod jego nieobecność. Nikt nie wymagał od Kuchcińskiego, żeby on leciał sobie do Rzeszowa luksusowym samolotem Gulfstream G550 a jego żona dyrdała na okazję lub

pociąg. Słowem kluczowym całej afery jest kłamstwo. Jeśli ktoś kłamie to po to by ukryć swoje wstydlive uczynki przed opinią społeczną, niezależnie od tego czy dotyczą naruszenia litery prawa czy dobrego obyczaju. Jeśli zaś świadom jest naganności swojego postępowania po ujawnieniu haniebnego proceduru, to tym bardziej musiał być świadom jego naganności w chwili popełniania czynu. Władza jednak uważa, że wszystko jej się należy. Blisko 100 członkom gabinetu premier Szydło przyznano nagrody w wysokości 65-85 tysięcy złotych. Decyzją prezesa zwrot niesłusznie wypłaconych pieniędzy miał, nie wiedzieć czemu, zasilić kasę Caritasu. Stosownej wpłaty dokonał ponoć tylko 12 osób. Te pieniądze im się przecież należały, krzychała pani Szydło nie czekając na stanowisko prezesa w tej sprawie. Tuż przed dy-

misją podobne zdanie miał pan Kuchciński, którego z błędu też musiał wyprowadzić prezes. Ten sam prezes zdecydował jednak publicznie, że marszałek Kuchciński nie złamał prawa ni obyczaju więc prokuratura powiadomiona przez opozycję o możliwości popełnienia przestępstwa, zapewne już wie co ma robić i kiedy sprawę umorzyć. Dziś kiedy już mleko się rozlało, władza deliberuje jak poprawić instrukcję HEAD, która szczegółowo i bardzo precyzyjnie ustala prawa i obowiązki najważniejszych w państwie osób uprawnionych do podniebnych podróży rządowymi samolotami. Domniemywać można, że w nowej ustawie dopisze się wszelkich pociotków i ich znajomych a może nawet samego pana prezesa oraz... zwierzęta im towarzyszące. To, że warto być przyzwoitym, jak mawiał profesor Władysław Bartoszew-

ski, przestało być już drogowskazem moralnym bo przyzwoitości nie sposób spenalizować albowiem w żadne ramy prawne ująć się nie da wrodzonej kultury, uświęconego tradycją obyczaju i żadnych norm moralnych. To, że pożegnanie Kuchcińskiego, który odszedł w atmosferze skandalu skończyło się afirmacją dobrego samopoczucia byłego marszałka i powszechnym aplauzem jego akolitów Akrobatyczna pętla między Warszawą i Rzeszowem skończyła się korkociągami, który niechybnie po otwarciu flaszki, mimo doraźnej uciechy, pokazuje w końcu każdemu dno.

To w żadnej nomenklaturze lotniczych ewolucji nie jest na pewno beczką, chyba, że beczką śmiechu, śmiechu, przez łzy.

Powyższa treść jest prywatną opinią autora



Oknem WÓJTA

Szanowni Państwo,

Zapewne zauważyliście Państwo niebezpieczną społecznie tendencję przenoszenia odpowiedzialności za skutki nie zawsze właściwych decyzji wszelkich agend rządowych i ciał ustawodawczych na barki, niezależnego ponoć od władz centralnych samorządu terytorialnego. Prawem kaduka, przenosi się na samorządy lokalne zarówno konsekwencje innowacji i koszty związane z reformatorską manią kolejnych rządów RP. To my, społeczność lokalna ponosimy koszty szalejącej legislatury, w tym nieudanej reformy szkolnictwa której skutki nasze dzieci okupią wieloletnią traumą na każdym szczeblu swojej edukacji.

Szanowni Państwo.

Zejdźmy jednak na ziemię i pogrzebmy w śmieciach. Wiem jak odbieracie Państwo stale rosnące stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Najprościej i jakże niesprawiedliwie, obwiniać można za wszystko samorząd gminny a w szczególności kierującego pracą samorządu wójta. Pozwólcie zatem Państwo, że jako wójt ale także płatnik tego nałożonego również na mnie przymusowego haraczu, przekażę Państwu kilka słów gorzkiej prawdy. Zaręczam Państwu, że to nie ja podpisywałem porozumie-

nie według którego poziom recyklingu w krajach UE do 2020 r. ma osiągnąć 50 proc. ogółem wytwarzanych odpadów komunalnych. Niespełnienie tego warunku grozi horrendalnie wysokimi karami i odebraniem funduszy UE na gospodarkę odpadami. To jednak nie jest, nawet dla naszej gminy, największy problem. Warunek ten jesteśmy w stanie spełnić nawet w określonej czasowo cezurze. Gorszym, bo wewnętrznym nie mającym nic wspólnego z unijnymi przepisami warunkiem, jest wprowadzenie reformy systemu gospodarki odpadami z 2013 r., który znacząco ograniczył konkurencję na tym rynku. Przypominają sobie zapewne Państwo, że przed tą reformą każdy właściciel domku jednorodzinny, wspólnota czy spółdzielnia mieszkaniowa i każda firma, mogły indywidualnie decydować o tym komu zlecić wywóz swoich odpadów i ich utylizację. Nie było też żadnych ograniczeń dla firm, które chciały zajmować się ich przetwarzaniem. Zgodnie z literą nowej ustawy, wszystkie samorządy zmuszone zostały do rozwiązania dotychczasowych umów na wywóz śmieci i zlecenia tego zadania, w imieniu wszystkich mieszkańców, wyłonionym w drodze przetargu firmom. Taka,

sprzeczna z zasadami konkurencji polityka państwa doprowadziła, zgodnie z przewidywaniami, do monopolizacji lokalnych rynków odbioru śmieci i upadku wielu małych firm zajmujących się wywozem odpadów. Większe firmy, które mogły sobie na to pozwolić, oferowały w przetargach swoje usługi po cenach dumpingowych wiedząc, że staną się w niedługim czasie lokalnym monopolistą. Obowiązujący system przetargów spowodował przejmowanie lokalnego rynku przez potentatów śmieciowych, którzy nie musieli już starać się o każdego klienta a wygrywając przetarg, przejmowały tysiące obligatoryjnie zobowiązanych klientów. Mniejsze firmy nie wytrzymują konkurencji i wypadają ze śmieciowego rynku pozbywając się bazy i specjalistycznego sprzętu, a potentaci umacniają swoją pozycję monopolistyczną, dyktując jednocześnie ceny odbioru i przetwarzania odpadów.

Szanowni Państwo

Niemiecki „Remondis” wygrał „śmieciowe” przetargi w ponad 200 gminach i dalej rozszerza swój teren. Firma świadczy usługi w 33 krajach świata obsługując ponad 30 milionów mieszkańców. W Polsce posiada już swoje oddziały w 47 miastach na terenie

całego kraju. Kolejna nieprzemyślana reforma spowodowała monopolizację rynku śmieciowego powodując drastyczny wzrost cen odbioru odpadów i ich utylizacji, którego nikt nie kontroluje a pożary wysypisk i hałas śmieciowych stały się już częścią codziennego krajobrazu Polski. Najgorsze jest jednak to, że Polska stała się wysypiskiem i spalarnią Europy, a tysiące ton zagranicznego śmiecia wędruje przez polskie granice bez żadnej kontroli i kary. My natomiast jesteśmy skazani na przyjmowanie cen, jakie dyktują firmy. Zgodnie z prawem gmina musi zorganizować przetarg a zaofiarowanych w przetargu cen negocjować nie może. Rząd również ustala ceny za korzystanie ze środowiska (składowanie odpadów na wysypiskach). W roku 2017 stawka ta wynosiła 74,26 zł, w roku 2018 - 140 zł, a w kolejnych latach będzie to 170 a następnie 240 zł.

Szanowni Państwo

Wracając na nasze gminne podwórko chciałbym zwrócić uwagę Państwa na fakt że my jako społeczność możemy mieć znaczący wpływ na wysokość ponoszonych opłat. Centralne zarządzanie systemem odbioru odpadów spowoduje niechybnie wzrost ponoszonych przez nas kosztów w roku

2020 o kilka złotych, co i tak uznawać będzie trzeba za najmniej drastyczną z możliwych podwyżek. Już dzisiaj, przy obowiązujących cenach, gmina omijając przepisy centralne w tej kwestii, co roku dopłaca do systemu gospodarowania odpadami ok. 500 tys. zł. a przecież można by znacznie zaoszczędzić podejmując się we własnych gospodarstwach m.in kompostowania odpadów zielonych. Mieszkańcy naszej gminy oddają rocznie ok. 500 ton odpadów biodegradowalnych, za których odbiór gmina, a więc również Państwo płacicie ok. 550 zł za tonę. Zagospodarowanie tych odpadów we własnym gospodarstwie pozwoliłoby zaoszczędzić ok 300 tys. zł. Dlatego też będziemy wspierać tych którzy kompostują odpady zielone i dla nich nowa stawka będzie wyniesie tylko 16 zł. Kompost to naturalny wieloskładnikowy nawóz organiczny, więc kompostowanie opłaca się podwójnie. Nie płacimy za wywóz odpadów i nie kupujemy szkodzących zdrowiu nawozów sztucznych. Ci którym śmierdzi kompost i obornik pewnie źle wybrali adres zamieszkania.

Leszek Kubiński

Tak bawiliśmy się tego lata!

Sierpień upłynął nam pod znakiem kolejnych imprez organizowanych w poszczególnych sołectwach. Takie wydarzenia są nie tylko dobrym sposobem na aktywne spędzanie wolnego czasu, ale przede wszystkim odgrywają znaczącą rolę w integracji gminnej społeczności. Konkursy, gry zręcznościowe, pokazy i loterie fantowe cieszyły się wśród wszystkich uczestników dużym zainteresowaniem!



Bzowo



Wrząca



Bzowo



Kuleszewo



Wrząca



Kuleszewo



Wrząca



Słonowice



Od folku po tradycje

Ostatni weekend sierpnia upłynął nam pod znakiem tego, co najpiękniejsze w ludowych tradycjach i folklorze. 24 sierpnia odbył się Miasto – Wieś Festiwal Nowego Folkloru, a dzień później Gminne Święto Płonów.

Drugiej edycji doczekała się impreza, której idea oparta jest na zderzeniu ze sobą dwóch, z pozoru skrajnych światów. Miasto – Wieś Festiwal Nowego Folkloru ma na celu skonstruowanie twórczo-

ści artystów i kultury obecnych w małych obszarach wiejskich i dużych aglomeracjach. Muzycznymi gwiazdami tegorocznej edycji byli: Orkiestra GCKiP w Kobylnicy, DagaDana, Panienczki oraz Holeviaters. Sporą atrakcją okazało się także Miasteczko Starych Rzemiosł, w którym mogliśmy spróbować swoich sił w tkactwie, garncarstwie czy malarstwie.

Tegoroczne Gminne Święto Płonów odbyło się 25 sierpnia. Ob-

chody rozpoczęła uroczysta Msza Święta w kościele w Kobylnicy. Później dożynkowy korowód przeszedł na plac przy GCKiP, gdzie zaplanowano dalszą część imprezy. Oprócz licznych występów i pokazów, mogliśmy także bawić się w czasie żywiolowego koncertu Góralskiej Hory. Partnerem wydarzenia była Fundacja PZU.

Więcej zdjęć można znaleźć na profilu Gmina Kobylnica na Facebooku.



WYWIAD KURIERA

Grażyna Pioterek: Od najmłodszych lat chciałam być nauczycielem

Od 35 lat jest związana z edukacją i wychowaniem młodzieży. Jak sama twierdzi, wykonywany zawód jest dla niej pasją, bez której trudno wyobrazić sobie życie. Grażyna Pioterek to pedagog, spod skrzydeł którego wyszło już wiele pokoleń.

Proszę powiedzieć, dlaczego sierpień jest miesiącem szczególnie w Pani zawodowej karierze?

Grażyna Pioterek: Jest to miesiąc szczególny w mojej pracy zawodowej, ponieważ 16 sierpnia 35 lat temu zaczęła się moja przygoda z edukacją i nieprzerwanie trwa do dzisiaj. Po ukończeniu studiów zatrudniona zostałam w szkole w Jarosławcu, a już w kolejnym roku zamieszkałam w Widzinie i przez 5 lat pracowałam w szkole podstawowej w Kobylnicy. Mogę więc powiedzieć, że życie zatoczyło koło i po wielu latach pracy w dwóch innych szkołach wróciłam do Gminy Kobylnica.

Od samego początku jest pani zawodowo związana z oświatą?

Tak, po studiach polonistycznych w Wyższej Szkole Pedagogicznej rozpoczęłam pracę w szkole podstawowej, później było gimnazjum i liceum, w których uczyłam języka polskiego. Gdy w 2006 r. zaproponowano mi stanowisko wicedyrektora, długo się zastanawiałam,

ponieważ wiązało się to z zawieszeniem bezpośredniej pracy z uczniami na pełen etat. Ale nie żałuję tych 10 lat, ponieważ rozwinęłam się zawodowo, poznałam wszystkie sfery pracy szkoły i dzięki temu dzisiaj łatwiej jest mi kierować szkołą.

Dlaczego w ogóle zdecydowała się pani związać z oświatą?

Od najmłodszych lat chciałam być nauczycielem. To tradycja rodzinna, moja mama była nauczycielką, moja ciocia, więc na co dzień żyłam rozmowami o Jasiu, Stasiu, klasówkami, ocenianiem. Ostatecznie wybór kierunku studiów – polonistyki zawdzięczam mojej polonistce ze szkoły podstawowej. To ona zaszczerpiła we mnie miłość do książek, chęć poznawania literatury, to dzięki niej polubiłam gramatykę języka polskiego.

Czy, gdyby mogła pani raz jeszcze pokierować swoim życiem, wciąż zdecydowałaby się pani na pracę w szkole, z dziećmi?

Zdecydowanie tak. Lubię

pracować z dziećmi, młodzieżą i może zabrzmieć to górnolotnie, ale zawód nauczyciela jest moją pasją, swego rodzaju.

Czy Grażyna Pioterek ma czas wolny? Jakie jest jej hobby?

Z tym czasem wolnym jest ciężko, ponieważ nawet kiedy wracam do domu, sporo czasu spędzam przed monitorem komputera pracując. Ale znajduję czas na dobrą książkę, ostatnio zaczytuję się w R. Mrozie, K. Bondzie. Wolny czas spędzam także z wnukami, ze starszym gram często w gry planszowe – uwielbiamy warcaby i chińczyka, w którego przeważnie przegrywam, z młodszą, 10-miesięczną wnuczką bawimy się na razie wszystkim, co mamy pod ręką.

Zawodowe plany na przyszłość?

Związane są ze szkołą w Kończewie. Chciałabym, aby nadal się rozwijała, aby uczniowie zdobywali jak najlepsze wyniki.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz

Jan Jendruszko tchnął nowe życie w prawie półwiecznego Stara

Prowadzącego swój zakład Jan Jendruszko zna wielu kierowców z całego regionu. Jednak oprócz typowych napraw samochodowych, mechanik z Sierakowa podejmuje się również napraw samochodów, których widok na polskich drogach jest rzadkością. Wiekowe auta są prawdziwym wyzwaniem, z którym Jan Jendruszko radzi sobie bardzo dobrze.



Podobno, oprócz typowych napraw samochodowych, w wolnych chwilach pracuje Pan obecnie nad ożywieniem dość wyjątkowego egzemplarza wozu strażackiego?

Jan Jendruszko: Zgadza się. Jest to kolejny, tak wiekowy, charakterystyczny wóz strażacki, nad którym pracuję. Dotychczas praktycznie wszystkie gminy z powiatu słupskiego powierzały mi swoje pojazdy. W przeszłości pracowałem nad dość wiekowym egzemplarzem mercedesa. Ale takiego wiekowego, jak Star 25, jeszcze nie naprawiałem.

Ile lat ma ten pojazd? Jakich napraw wymaga?

Jest to auto wyprodukowane w 1972 roku. Zajmowaliśmy się głównie pracami blacharsko – lakierniczymi oraz wymianą tapicerki. Prac było sporo, ale było warto. Auto jest sprawne pod względem

mechanicznym, zresztą w przeciwnym razie nie mógłby służyć jako tabor w pewnego rodzaju zakładowej straży pożarnej w firmie Gras w Korzybiu.

Czy samochody produkowane w tamtych latach wymagają od mechanika wyjątkowych umiejętności, nietypowej wiedzy?

Dla wielu mechaników, którzy zaczynają swoją przygodę z naprawą pojazdów, taki egzemplarz mógłby sprawić pewne kłopoty. Tego rodzaju pojazdy oparte są na innych rozwiązaniach, zasadach konstrukcji. Na pewno moim atutem jest doświadczenie, które nabywałem na początku mojej zawodowej przygody, kiedy pracowałem w serwisie Polmozyt w Słupsku. Zajmowaliśmy się tam głównie autami i pojazdami produkowanymi w latach 70-80 ubiegłego wieku. Wystarczyło nieco odświe-

żyć wiedzę zdobytą w tamtych czasach.

Kiedy spodziewa się Pan ukończyć prace nad tym egzemplarzem?

Auto jest już praktycznie gotowe. Z przymrużeniem oka można stwierdzić, że przeszedł już chrzest bojowy. Wiózł młodą parę do ślubu. Chcę jednak dopilnować wszystkich spraw, dlatego nie śpieszę się z zakończeniem projektu.

Czy to pierwszy tak wyjątkowy samochód w pana karierze?

Nie, zdecydowanie nie. W ostatnich latach w moim zakładzie pojawiały się bardzo ciekawe egzemplarze – Syrenka, Warszawa, Wołga i wiele, wiele innych perełek motoryzacji, które dziś cieszą oko na polskich drogach.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz



Niespełna półwieczny Star w kilkanaście miesięcy zupełnie zmienił swoje oblicze Fot. Jerzy Malinowski



Zakończenie roku szkolnego w szkole w Kończewie. Okolicznościowe podziękowania wręcza dyrektor Grażyna Pioterek

WYWIAD KURIERA

Praca rolnika jest wyzwaniem,
z którym mierzą się od lat

Starostami tegorocznych dożynek byli państwo Alicja i Jerzy Tates. Praktycznie już od dzieciństwa ich życie związane było z rolnictwem. Po latach spędzonych na wsi, mimo ciężkiej i wyczerpującej pracy na roli, sami przyznają, że nie wyobrażają sobie innego zajęcia, które dawałoby im tyle satysfakcji i radości.

Od jak dawna mieszkaćcie państwo w Lubuniu?

Alicja Tates: Ja w Lubuniu się urodziłam. Rodzice prowadzili już gospodarstwo rolne, także zawsze pomagałam. Byłam, uczestniczyłam, skończyłam szkołę rolniczą. Potem przejeżdżaliśmy z mężem, w 1988 roku, 12 ha ziemi po rodzicach.

Jerzy Tates: Pochodzę z Lulemina. Żony brat, Zdzisław, przyjeżdżał do mojej siostry i... przywiózł któregoś razu Alicję (śmiej). Wychodzi więc na to, że zamieniliśmy się, tak po prostu.

Czyli przygoda z rolnictwem trochę już trwa...

Alicja Tates: Tak, trwa, od dziecka. Nasi rodzice mieli gospodarstwo rolne, więc dzieci od zawsze pomagały. Pasły krowy, zbierały ziemniaki, wykonywały wiele zajęć. Tak było na wsi.

Kiedyś wydawało się to naturalne, że rodzice mieli oparcie w swoich dzieciach, przy prowadzeniu gospodarstwa. Na szczęście państwo twierdzą, że następcą już czeka...

Jerzy Tates: Następcą jest. Syn cały czas pomaga. Mało tego, wnuczka, która mieszka w Słupsku, planuje założyć plantację borówki amerykańskiej. Na razie chce kawałek, 30 arów, jest zawzięta na uprawianie roślin.

Wróćmy jeszcze do państwa. Czy od zawsze państwa gospodarstwo związane jest ze zbożami?

Jerzy Tates: Zboża, ziemniaki, produkcja mleka. Nieraz parę świnek się trzymało.

Alicja Tates: Wszystko było w gospodarstwie – kury, owce, krowy mleczne i opasy. Nawet pszczołki.

W przeszłości pojawiały się chwile wątpliwości, czy praca na roli ma sens?

Alicja Tates: Czasami były chwile wątpliwości,

czy dobrą drogą poszliśmy. Posiadaliśmy przecież wykształcenie, były więc możliwości zawodowego rozwoju.

Jerzy Tates: Ja pracowałem zawodowo 9 lat. Gospodarstwo przejeżdżaliśmy dopiero w roku 1988. Zwolniłem się wówczas z pracy i po teściach przejeżdżaliśmy gospodarstwo.

Żona miała siłę przebiecia...

Jerzy Tates: (śmiej) Nie, nie bardzo chciała też. Były jednak takie czasy, ten front robót w Słupsku, bo w budownictwie pracowałem, urwał się trochę. Trzeba było jeździć w delegację, co nie bardzo nam się podobało. Chcieliśmy być blisko siebie, ze sobą. Półtora roku byłem w delegacji, co prawda niedaleko, bo w Siemirowicach koło Lęborka, ale to jednak było nie to, czego chcieliśmy. Pracowałem między innymi tam na lotnisku, bazie wojskowej.

Dziś wyobrażacie sobie państwo życie w innym miejscu niż wieś?

Jerzy Tates: Na pewno nie w mieście, bo tam nie ma mowy o spokoju. Przejeżdżające non stop samochody to prawdziwa udręka. Ja cały tydzień ciężko pracuję, ale jak wykona się jakąkolwiek pracę, to i tak, nawet w niedzielę idę

zobaczyć, jakie są tego efekty. Czy to rośnie? Czy to wschodzi? Jak to wygląda?

Alicja Tates: Praca rolnika jest wyzwaniem. Z reguły rolnicy nie planują urlopu, to jest takie życie. Nie wyjeżdżają nigdzie, w przeciwieństwie do wielu innych zawodów, w których urlop planuje się już na początku roku. Nie ukrywam, że czasami jesteśmy tym zmęczeni, chciałoby się gdzieś pojechać. Z drugiej jednak strony znamy siebie na tyle, że wiemy, że będąc gdzieś tam na urlopie, człowiek i tak myślałby o tym, co dzieje się w domu. Tym bardziej,

że mieszkamy z bliskimi. Wyjechać, ale wrócić na noc do domu (śmiej). Jesteśmy tutaj, lubimy to – dom, ogród. Nie wyobrażam sobie życia bez takiego ogrodu.

Czy to państwa pierwsza okazja bycia starostami dożynek?

Alicja Tates: Ja byłam starostą, 16 lat temu. Jest to prestiż i wyróżnienie dla rolnika. Było to tak dawno, ale pamiętam. Padał deszcz. Ceremonia odbywała się w hali sportowej w Kobylnicy, ze względu

na pogodę. Myślę, że bycie starostą to docenienie i wyróżnienie kogoś. W jakiś sposób trzeba podziękować Panu Bogu za to, co udało się zebrać, za te plony. Pogoda nas w tym roku nie rozpieszczała, znowu susza nas dotknęła, tak jak w ubiegłym roku, niemniej to, co się urodziło, udało się zebrać.

Te żniwa były udane?

Jerzy Tates: Były lepsze od ubiegłorocznych. Choć bywały zdecydowanie lepsze, mimo że wcale nie były łatwiejsze. Jak na ironię, bo przecież to obecnie rolnicy mają dostęp do sprzętu, który wydawałoby się, że pozwoli im osiągać lepsze wyniki. Pogoda nam bardzo przeszkadza – ona ma wpływ na skupy, warunki, ceny. To wszystko jest zupełnie inne niż kiedyś. Może fizycznie było trudniej, ale zorganizowanie było łatwiejsze. Dajemy jednak radę!

Za nami więc chwila radości, ale pora już wracać do pracy...

Jerzy Tates: Zdecydowanie tak. Będąc na scenie, myśli się o tym, co dalej, kolejne prace – oranie, sianie, wykopki, ziemniaki. Pracy na pewno nie zabraknie!

Rozmawiał
Karol Kotusiewicz



Państwo Tates mieszkają w Lubuniu. Jak sami przyznają, jest to ich miejsce na Ziemi

Wakacyjne spotkanie z grami planszowymi



- Festiwal Gier Planszowych to nowa propozycja przygotowana na wakacje przez Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Jest on częścią większego projektu pt. „Wakacyjne pojedynki z nudą”, który ma pokazać młodym ludziom, że letnia przerwa od nauki to dobry okres na spotkanie z nowymi formami spędzania wolnego czasu.

Przez prawie miesiąc mieszkańcy gminy mieli okazję spotkać się w wybranych drogą głosowania świetlicach wiejskich, by wspólnie poznawać edukacyjne i integracyjne możliwości gier planszowych. Organizatorzy przygotowali dla uczestników ponad 100 tytułów.

Finałowa rozgrywka z udziałem najlepszych zawodników wyłonionych w poszcze-

gólnych etapach odbyła się 12 sierpnia w sali teatralnej Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Kilkanaście osób rywalizowało w dwóch odrębnych turniejach.

Lista nagrodzonych:

Turniej „Potwory w Tokio”
I miejsce: Nikola Konhle
II miejsce: Nikola Korzeniak
III miejsce: Zuzanna Furtak

Turniej „Dobble”

I miejsce: Aleksander Góralczyk
II miejsce: Wiktor Grabowski
III miejsce: Filip Zasempa

Nagrodami w turniejach były gry planszowe, karnety wstępu do Parku Wodnego Redzikowo, Parku Linowego Leśny Kot oraz vouchery na darmowe wejścia i gry z wypożyczalni gier planszowych ZGRANI.

Los tych owadów jest ważny. Gmina Kobylnica przyjazna pszczołom

- Manifest Gmin Przyjaznych Pszczołom to inicjatywa powstała w ramach programu „Z Kujawskim pomagamy pszczołom”. Jej głównym celem jest podjęcie działań na rzecz ochrony owadów zapylających.



Na przestrzeni ostatnich kilkunastu miesięcy samorząd we współpracy z organizatorami akcji kolportował ulotki oraz plakaty przybliżające mieszkańcom znaczenie pszczoł i owadów zapylających dla człowieka i przyrody oraz sposoby, w jaki można im pomóc. Gmina stworzyła również miejsca przyjazne pszczołom poprzez wysiewanie pyłko- i nektarodajnych kwiatów, sadzenie odpowiednich roślin oraz drzew. W gminie co roku organizowany jest konkurs „Piękna wieś”, którego celem jest poprawa estetyki zagrod i budynków wiejskich poprzez prace porządkowe, higieniczno-sanitarne i upiększające, wpływające korzystnie na ogólny wizerunek Gminy Kobylnica. W regulaminach ostatnich edycji został zawarty zapis o dodatkowych punktach za posiadanie w swoim ogrodzie roślin miododajnych, przyjaznych pszczołom. Każdego roku w szkołach organizowane są dedykowane zajęcia przybliżające uczniom ten problem oraz uświadawiające ich na los zagrożonych wyginieciem owadów.

Musimy być świadomi, że w Polsce występuje po-

nad 470 gatunków pszczoł, z czego 222 zagrożonych jest wyginieciem. Masowe wyginiecie pszczoł stanowi komplikację dla całego otaczającego nas świata. A tak naprawdę dzięki pracy pszczołowatych powstaje ¾ światowej produkcji żywności. Z tego względu pomaganie pszczołom jest cennym i istotnym działaniem.

W istocie każdy może wesprzeć manifest i pomóc poprzez:

- sadzenie na swoim balkonie lub ogrodzie roślin przyjaznych pszczołom (aksamitka, dalia zmienna (georginia), nagietek lekarski, onętek (kosmos podwójnie pierzasty), lawenda wąskolistna, wrzós zwyczajny),
- sadzenie roślin rodzimych - unikając inwazyjnych,
- używanie nawozów naturalnych,
- nie wypalanie traw i liści,
- pozostawienie miejsc półdzikich.

Zachęcamy do wspierania manifestu gmin przyjaznych pszczołom.



W SKRÓCIE



W lipcu 2019r. w ramach realizacji projektu „Srebrna Sieć” odbyło się spotkanie przedstawicieli Rad Seniorów zorganizowane w Strzyżynie w Gminie Damnica. Ruszył również nabór zgłoszeń do konkursu „Srebrne Serce”. Wszystkie działania Projektu są skoncentrowane na rozwoju usług i wsparciu społeczności w lokalnym środowisku. Całkowity Koszt Projektu to 2 909 872,15 zł w tym wysokość dofinansowania wynosi 2 764 378,54 zł.

W dniu 13.07.2019r. przedstawiciele Rady Seniorów Gminy Kobylnica, oraz beneficjenci projektu „Srebrna Sieć” na zaproszenie władz Gminy Damnica wzięli udział w spotkaniu Rad Seniorów oraz VI Damnickiej Biesiadzie Muzycznej Postrzyżyny w Strzyżynie. Przy dźwiękach znanych piosenek biesiadnych seniorzy mieli okazję porozmawiać o nurtujących ich na co dzień problemach, oraz spotkać się z uczestnikami projektu „Srebrna Sieć” z innych gmin biorących w nim udział. W trakcie biesiady odbyły się występy lokalnych zespołów, między innymi Kapeli z Gminy Damnica czy też gościa specjalnego Kompani Męskiej z Kalinówki Kościelnej. Ustanowiony został rekord grających akordeonistów na terenie Gminy Damnica. Seniorzy z Gminy Potęgowo przygotowali dla wszystkich niespodziankę w formie krótkiego występu artystycznego.

W okresie od 01.07.2019r. do 31.07.2019r. trwał nabór zgłoszeń do konkursu „Srebrne Serce” którego celem jest nagrodzenie najbardziej zaangażowanych na rzecz społeczności lokalnej seniorów. Na konkurs wpłynęło sześć zgłoszeń dotyczących pięciu kandydatów. Kapituła Konkursu Srebrne Serce w której skład wchodzi przedstawiciele Rady Seniorów z Gminy Kobylnica na początku sierpnia wyłonią laureatów ww. konkursu.



W SKRÓCIE

Centrum Usług Wspólnych w Kobylnicy, Powiatowa Spółdzielnia Socjalna w Kwakowie oraz Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Kobylnica zapraszają na spływ kajakowy po rzece Słupi z Krzynie do Łosina.

Impreza odbędzie się w dniu 1 września 2019 r. (niedziela), w godzinach od 11 do 16. Spływem tym organizatorzy pragną upamiętnić 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Regulamin spływu, karta uczestnika oraz oświadczenie opiekunów nieletnich uczestników znajdują się na stronie internetowej www.kobylnica.pl.

Ustka miodem płynąca

18 sierpnia w Ustce odbyły się XXXII Wojewódzkie Dni Pszczelarza. Jednym z współorganizatorów wydarzenia była Gmina Kobylnica.

Impreza zorganizowana na usteckiej promenadzie była doskonałą okazją do pokazania szerszej grupie ludzi, jak ważne w naszym codziennym życiu są pszczoły i efekty ich pracy. Organizatorzy zaplanowali jednak dużo więcej niespodzianek, z których mogli skorzystać przebywający nad morzem turyści.

W rozstawionych na terenie imprezy namiotach swoją wiedzę dzielili się doświadczeni pszczelarze, którzy opowiadali o początkach swojej pasji, ale także o sprawdzonych metodach prowadzenia hodowli. Równolegle na scenie wręczano medale i wyróżnienia osobom, które w istotny sposób przyczyniły się do organizacji imprezy. Okolicznościowe wyróżnienie z rąk przedstawicieli wojewódzkiego koła pszczelarzy odebrał m.in. wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński.

- Tym bardziej cieszę się, że Gmina Kobylnica była współorganizatorem tej imprezy. Na usteckiej promenadzie mogliśmy zobaczyć i dowiedzieć się naprawdę wiele. Dla mnie, jako pasjonata, była to także dobra okazja do wymiany poglądów i spostrzeżeń. Medal, który otrzymałem, był ogromnym zaskoczeniem, ale sprawił mi niezwykle miłą niespodziankę – mówił po otrzymaniu wyróżnienia Leszek Kuliński.

Warto podkreślić też, że bycie współorganizatorem tego wydarzenia, to dowód tego, że w Gminie Kobylnica wiemy, jak ważne są takie działania. W końcu tytuł Gmina Przyjazna Pszczolom zobowiązuje!

Wojewódzkie Dni Pszczelarza połączone były z obchodami 70 – lecia działalności Rejonowego Koła Pszczelarzy w Słupsku.



Kolejny rok wymiany kolonijnej dzieci

W bieżącym roku, tak jak już od kilku lat, dzieci z terenu gminy Kobylnica uczestniczą w wakacyjnej wymianie kolonijnej z gminą Przemęt i gminą Kościelisko.

W dniach 1 – 15 lipca czterdzieścioro dzieci z terenu naszej gminy i czterech wychowawców przebywało na kolonii w gminie Kościelisko. Program kolonii nastawiony był na poznanie walorów, historii, tradycji i dnia dzisiejszego Podhala i Tatr. Oczywiście dominowały wycieczki górskie po atrakcyjnych dolinach tatrzańskich.

Tyle samo dzieci i opiekunów przebywało na kolonii zorganizowanej przez naszą gminę w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Smołdzinie. Gmina Kobylnica skorzystała z gościnności gminy Smołdzino i zorganizowała tam kolonie, ponieważ obiekt hali sportowej

w Kobylnicy poddawany jest w tym czasie remontowi. Dzieci z Kościeliska poznawały naszą historię i tradycje oraz dzień dzisiejszy, ale przede wszystkim korzystały z walorów morza.

Kolejna tak samo liczna grupa naszych dzieci przebywała w gminie Przemęt, w miejscowości Wieleń Zaobrzański, na kolonii w Ośrodku "Krokus". Byli tam od 22 lipca, a do domu, do Kobylnicy powrócili 4 sierpnia. Program ich pobytu był bardzo atrakcyjny, nastawiony na uprawianie sportów wodnych i czynny wypoczynek.

Dzieci z gminy Przemęt były w Smołdzinie od 21 lipca do 3 sierpnia. Podczas wycieczki do

Gdyni dzieci, będąc na Skwerze Kościuszki, miały okazję spotkać Pana Andrzeja Dudę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wymiana wakacyjna dzieci jest jednym z wielu elementów współpracy gminy Kobylnica z zaprzyjaźnionymi gminami: Kościelisko i Przemęt. Warto, by dzieci poznawały się wzajemnie, poznawały wzajemną historię, folklor, walory przyrodnicze, kulturę naszych gmin i regionów. To nie tylko umocni naszą współpracę, ale przyczyni się do rozwoju intelektualnego i fizycznego dzieci.

Kolejne kolonie już za rok.

Dla odpoczynku i poszerzenia wiedzy. Nowe rozwiązania podnoszą atrakcyjność Jeziora Dudek

Jezioro Dudek kusi nie tylko walorami przyrodniczymi, ale również nową infrastrukturą, jaka pojawiła się w jego otoczeniu w sierpniu. To miejsce, które warto odwiedzić, szukając relaksu i ciekawego sposobu poszerzenia swojej wiedzy o przyrodzie.

Malownicze jezioro znajdujące się w okolicach Ściegnicy cenione jest przez mieszkańców i turystów głównie ze względu na jakość wody i piękne tereny znajdujące się w jego bezpośrednim otoczeniu. Od kilku tygodni walory fauny i flory znajdujące się w tych miejscach możemy poznawać także dzięki specjalnie wybudowanym tablicom edukacyjnym.

Wykonane z drewna konstrukcje w interesujący i ciekawy sposób zachęcają do zapoznawania się z infor-



macjami na temat różnych form ochrony przyrody, zasad właściwego zachowywania się w lesie czy szeroko rozumianej ekologii. Tablice informują także o zwierzętach żyjących w wodzie i na lądzie, pokazują też różnice pomiędzy poszczególnymi gatunkami grzybów.

Postawienie w tym miejscu tablic edukacyjnych było jednym z założeń projektu, który zwyciężył w Kobylnickim Budżecie Obywatelskim 2018. Oprócz tego, w pobliżu Jeziora zamontowano 9 nowych ławek, 3 kosze na śmieci i 2 stojaki rowerowe.

Realizacja zadania „Zagospodarowanie terenu wokół jeziora Ściegnica pod względem rekreacyjno-wypoczynkowym” kosztowało ok. 57 tys. zł.

W SKRÓCIE

Zabrzmią największe przeboje światowej muzyki



Na wyjątkową podróż po świecie muzyki zaprasza Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. 28 września czeka nas koncert, w czasie którego usłyszymy utwory reprezentujące różne style i gatunki muzyczne. Łączy je jedno – wszyscy znamy i kochamy te piosenki.

W trakcie koncertu zatytułowanego „Przeboje światowe” będzie można usłyszeć takie utwory, jak: „Memory”, „Volare”, „O sole mio”, „Nie czekaj mnie Argentyno”, „Czarownik z Krainy Oz”, „Sorrento”, „Strangers in the Night”, „Time to say Goodbye”, „Amigos para siempre”, „Tonight” i wiele, wiele innych.



Swoje interpretacje wybranych dzieł zaprezentują polscy i zagraniczni soliści: Bartosz Kuczyk, Anna Michalak, Karolina Garlińska-Ferenc, Marina Ostapei, Marcin Rolczyński.

Bilety do nabycia w sekretariacie GCKiP w Kobylnicy w cenie 30 zł.

Fot. Materiały prasowe



Sąsiedzkie spotkanie w Lubuniu

W Lubuniu stawiają na dobre relacje sąsiedzkie. Mieszkańcy miejscowości znów spotkali się na wspólnej imprezie, by lepiej poznać tych, którzy mieszkają „tuż za płotem”.

Było mnóstwo dobrej zabawy - nie zabrakło wspólnych tańców, rozmów i dyskusji na mniej, lub bardziej poważne tematy. Wszystko w miłej i sympatycznej atmosferze.

- Choć sąsiadów mamy wielu i dalszych, i bliższych, to warto było posłuchać odczytanych listów. Jak nas widzą, tak nas

piszą. Lecz, gdy usłyszeliśmy piosenkę o Lubuniu, to dopiero było zaskoczenie Zabawnie, śmiesznie, sympatycznie - mówi Teresa Olech, instruktor świetlicy w Lubuniu, a zarazem mieszkanka miejscowości.

Dzień Sąsiada w Lubuniu zorganizowano dzięki zaangażowaniu Rady Sołeckiej i Sołty-

sa. Wsparcia udzieliło Gminne Centrum Kultury i Promocji.

Organizatorzy dziękują też pani Alicji Tołoczko za wyroby, panu Robertowi Adkonisowi, radnemu Andrzejowi Wojtaszek i Markowi Olech, przybyłym na imprezę sołtysom oraz zespołowi Volare Show.



Świetlica przeszła gruntowny remont

Spore zmiany w świetlicy wiejskiej w Kruszynie. Dzięki prowadzonym pracom obiekt zyskał na funkcjonalności i mocno zmienił swój wygląd.



Zakres prac obejmował m.in: wzmocnienie konstrukcji i przebudowę stropu nad partem, wykonanie okładzin przegród wewnętrznych poprzez gruntowanie natryskowe ścian, nałożenie tynków cementowo - wapiennych na ścianach, wymianę stolarki okiennej oraz ściennej, montaż pompy ciepła..

Koszt inwestycji to ok. 387 tys. zł.

Pszczelarze w Reblinie

17 sierpnia w świetlicy wiejskiej w Reblinie gościli pszczelarze z Braniewa wraz z mieszkańcami Reblina. Ich wizyta była elementem pobytu na Pomorzu w związku z udziałem w Wojewódzkich Dniach Pszczelarza, które odbywały się w Ustce.

Spotkanie z osobami o tak dużym doświadczeniu w pracy z pszczołami pozwoliło tym mniej zorientowanym amatorom pszczelarstwa zdobyć wiele interesujących wskazów-

wek oraz informacji. Dyskusjom towarzyszyło wspólne przygotowywanie miodowych przysmaków, które odwiedzający mogli zabrać do swoich domów.



W SKRÓCIE

Zachęcamy Państwa do wypełnienia anonimowej ankiety związanej z koniecznością przeprowadzenia zmian w regulacjach dot. gospodarowania odpadami komunalnymi na terenie Gminy Kobylnica.

Zebrane w ten sposób odpowiedzi pozwolą poznać Państwa zdanie na temat gospodarowania odpadami na terenie naszej Gminy.

Ankiety będą dostępne w Urzędzie Gminy, Ośrodku Pomocy Społecznej, Gminnym Centrum Kultury i Promocji, Straży Gminnej, Centrum Usług Wspólnych, świetlicach wiejskich oraz na stronie internetowej Gminy Kobylnica.

Na Państwa opinie czekamy do 3 września.





GMINNE CENTRUM
KULTURY I PROMOCJI
W KOBYLNICY

Zajęcia artystyczne

muzyka
taniec
teatr
sztuki plastyczne



Szczegóły i zapisy
tel. 533 300 674

koszt: 20 zł za spotkanie

ZAPRASZAMY JUŻ OD WRZEŚNIA



Rower, kajak lub bieg. Lubuń pełen sportu

5 dyscyplin obejmował Puchar Bałtyku, który na początku sierpnia rozegrano w Lubuniu. Obok triathlonu i duathlonu, impreza dawała także możliwość sprawdzenia swoich sił w zawodach formuły MTB oraz biegu przełajowym. W sumie, w czasie wszystkich konkurencji, na starcie pojawiło się ok. 200 osób.

Choć była to czwarta edycja Pucharu Bałtyku organizowanego w Gminie Kobylnica, to jednak formuła tych zawodów różniła się od poprzednich zmagania. Wprowadzenie na listę konkurencji triathlonu spowodowało, że w szranki stanąć mogli zawodnicy, którzy specjalizują się akurat w tej dyscyplinie. W konkurencji tej zostały wykorzystane nowe obiekty infrastruktury kajakowej w Lubuniu i Łosinie oddane do użytkowania w 2018 roku. Oprócz tego, zgodnie z tradycją, odbyły się zawody MTB,

duathlon oraz bieg na dystansie 5 km. Trasy wszystkich konkurencji miały charakter przełajowy i wytyczone zostały przez tereny Parku Krajobrazowego Dolina Słupi.

Rywalizacja w poszczególnych konkurencjach była bardzo zacięta i dostarczyła zgromadzonym kibicom wielu emocji. Zwycięzców poszczególnych kategorii uhonorowano medalami i nagrodami.

Wyniki Pucharu Bałtyku 2019 w Lubuniu dostępne na stronie internetowej <https://elektroniczne-zapisy.pl/event/3645/results.html>



Dwie dekady „Granitu”. Jubileusz istnienia zespołu z Kończewa

Od dwudziestu lat na piłkarskiej mapie Pomorza widnieje Klub Sportowy „Granit” Kończewo. 27 lipca, byli i obecni piłkarze, wspólnie z działaczami, świętowali jubileusz działalności. Uroczyste spotkanie było także okazją do uhonorowania osób, które przyczyniły się do powstania i funkcjonowania zespołu.

Klub Sportowy „Granit” Kończewo założony został 11 czerwca 1999 roku za sprawą inicjatywy podjętej przez ówczesnego radnego Rady Gminy Kobylnica Michała Jadłowskiego. W skład pierwszego zarządu, oprócz inicjatora, który został również kierownikiem i trenerem, weszli: Kazimierz Kłak (prezes), Piotr Klawikowski (skarbnik) i Tadeusz Wąsowicz (członek zarządu). Jako logo klubu przyjęto piłkę, na której widnieje łeb konia, co stanowić ma nawiązanie do nazwy rodzimej miejscowości – Kończewo. Nowo powstała drużyna swój pierwszy mecz rozegrała już dziewięć dni po założeniu. W spotkaniu towa-



rzyskim „Granit” wygrał z „Sołectwem” Kuleszewo 4:2.

Między innymi te akcenty

przywołano w czasie uroczystego spotkania z okazji jubileuszu 20 – lecia działalności.



W świetlicy wiejskiej w Sierakowie pojawili się byli i obecni piłkarze, kibice oraz inne osoby związane z klubem.

Do rąk siedmiu osób, które aktywnie włączyły się w proces tworzenia i funkcjonowania klubu, powędrowały okolicznościowe statuetki. Wśród nich znalazł się Dariusz Wąsowicz, który wybrany zo-

stał najlepszym zawodnikiem. Tytułem najlepszego strzelca wyróżniono natomiast Piotra Jadłowskiego. Najwięcej meczów ligowych w barwach „Granitu” rozegrał Krzysztof Piskuła.

Spotkanie z okazji jubileuszu działalności klubu połączone z obchodami 20 – lecia pracy trenerskiej

Michała Jadłowskiego. Zdecydowaną większość czasu, bo aż 16 lat, spędził on w klubie z Kończewa. W swoim trenerskim portfolio ma także pracę w charakterze szkoleniowca Słupi Kobylnica i Diamentu Trzebielino.

Fot. Henryk Majdański

Nocne futbolowe zmagania w Kwakowie

Dopiero rzuty karne zdecydowały o tym, która z drużyn mogła cieszyć się ze zwycięstwa w Nocnym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Kobylnica. Lepiej wykonywali je piłkarze Baltic Team i to oni stanęli na najwyższym podium dziesiątej edycji zawodów.

Uroczystego otwarcia zawodów dokonał Wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński, który był głównym fundatorem nagród. Po krótkiej części oficjalnej poszczególne drużyny zostały podzielone na dwie grupy i przystąpiły do rywalizacji. W grupie A najlepiej poczynały sobie drużyny Indykpol Kończewo i Sołectwo Bolesławice, natomiast w grupie B zwyciężyły BalticTeam i FC Ziomyany.

Finałowe spotkanie, zgodnie z tradycją, rozpoczęło się kilkanaście minut przed północą. Mimo to zawodnicy obydwu zespołów występujących w najważniejszym meczu zawodów zostawili sobie na tyle dużo sił, by dostarczyć kibicom wielu emocji i dobrej piłki. Wyrównany pojedynek rozstrzygnęła dopiero seria rzutów karnych, a te lepiej wykonywali piłkarze Baltic Team i to oni mogli cieszyć się z wywalczenia najcenniejszego pucharu. Druga lokata

przypadła zawodnikom Indykpolu. W spotkaniu o trzecie miejsce triumfowała reprezentacja Sołectwa Bolesławice, która wygrała z FC Ziomyany 2:0.

Organizatorzy zawodów, oprócz nagród drużynowych, przyznali także wyróżnienia indywidualne. Najlepszym zawodnikiem został wybrany Dorian Jarest (BalticTeam). Krolem strzelców został Damian Kopcinski (Baltic), natomiast tytuł najlepszego bramkarza turnieju przyznano Mariuszowi Smutkowi (Sołectwo Bolesławice). Po raz pierwszy wręczony został Puchar Fair Play, który otrzymała drużyna Piatki.

Podziękowania należą się pani Urszyle Cudzilo Sołectwa Kwakowo za ufundowane Pucharu przechodniego, jak również radnemu Powiatu Słupskiego Andrzejowi Wojtaszkowi za ufundowanie nagrody indywidualnej dla najlepszego zawodnika turnieju.



Młodzi piłkarze wybiegli na boisko w ramach KoBO

Sześć drużyn wystąpiło w Turnieju Piłki Nożnej Dzieci o Puchar Wójta Gminy Kobylnica. O medale i puchary na stadionie w Kończewie walczyły drużyny złożone z zawodników urodzonych w rocznikach 2010 i 2011.

Sportową integrację postanowili zagwarantować młodym ludziom pomysłodawcy piłkarskich zawodów, jakie 11 sierpnia zorganizowano w Kończewie. Od pozostałych imprez tego typu, akurat tę wyróżniał pomysł zdobycia środków na jego przeprowadzenie. Był to jeden z projektów zgłoszonych do ubiegłorocznej edycji Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego.

W turnieju wystąpiło sześć

zespołów, które podzielono na dwie kategorie wiekowe. W młodszej, w której rywalizowali piłkarze z rocznika 2010 najlepsi okazali się zawodnicy Słupi Kobylnica. Drugie miejsce zajął UKS Orliki Kończewo, a trzecie – Gryf I Słupsk.

Triumfatorami zmagania w starszej z grup okazali się gospodarze. UKS Orliki Kończewo wyprzedził Gryf II Słupsk. Trzecie miejsce na podium zajął zespół

Piłki w bramce Słupsk.

Dla wszystkich uczestników organizatorzy ufundowali pamiątkowe medale i nagrody. Po rozstrzygnięciu rywalizacji i wręczeniu wyróżnień, na uczestników czekał poczęstunek.

W ramach tego projektu zorganizowane zostały także towarzyskie zmagania oldbojów. Piłkarska rywalizacja również i w tym przypadku dostarczyła wiele emocji.

